Wstępne propozycje ukierunkowań reform w partii

Partia stoi wobec konieczności niezwłocznego rozstrzygnięcia trzech podstawowych problemów:

1. Wypracowania nowego, lepiej dostosowanego do potrzeb i dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości programu działania.

2. Wypracowania treści nowego statutu, nowych mechanizmów wewnętrznego działania i nowej struktury organizacyjnej partii.

3. Niezwłocznego zwołania XI Zjazdu (styczeń—luty 1990 r.), na którym dokonane zostanie rozwiązanie PZPR i utworzenie nowej partii polskiej lewicy socjalistycznej.

Realizacja tych trzech wielkich celów przebiegać powinna równolegle. Tym niemniej, należy wziąć pod uwagę fakt, że nawet najlepsze treści programowe, wypracowane w ramach starych struktur i mechanizmów działania, nie będą dla społeczeństwa wiarygodne, a tym samym, nie będą przez to społeczeństwo akceptowane. Należy więc skoncentrować się przede wszystkim na realizacji punktu 2, traktując to jako tworzenie niezbędnej infrastruktury dla nowego sposobu wyłaniania kadr i elit partyjnych i dla kształtowania się dopiero na tym gruncie nowych, akceptowanych społecznie treści programowych.

Jaka partia?

I. Baza partii:

Nowa partia powinna być partią na rzecz postępu społecznego, a więc partią zmierzającą raczej ku XXI wiekowi niż tkwiącą w okowach XX wieku. Powinna być zatem zorientowana przede wszystkim na te siły społeczne, które stanowią społeczne nośniki postępu. Powinna to być zatem partia ogółu ludzi pracy, w tym zwłaszcza wysoko wykwalifikowanej klasy robotniczej, inteligencji technicznej i humanistycznej oraz szeroko rozumianych sił kultury.

II. Ideologia:

Schyłek XX wieku to jednocześnie schyłek epoki wielkich ideologii. Dla ruchu socjalistycznego walka o władzę oznacza obecnie wyłącznie walkę o uzyskanie szerokiego poparcia społecznego, obejmującego zdecydowaną większość społeczności poszczególnych krajów. Partie te zmierzają zatem do spełniania coraz to wyraźniej funkcji integrujących społeczeństwa, a nie polaryzujących je nadmiarem ideologicznych treści. Podkreśla się bowiem, że ideologia właśnie stanowi czynnik skłócający i dezintegrujący społeczeństwa, a zwłaszcza takie jak społeczeństwo polskie, wewnętrznie zróżnicowane pod względem światopoglądowym, filozoficznych opcji, wierzeń etc. A zatem, należy dążyć do odideologizowania charakteru partii.

Wartości stanowiące na ogół strukturę ideologii należy włączyć raczej w treści programowe partii. Powinna to być zatem partia programu, a nie partia ideologii.

1. Partia ta powinna opierać się w tym kontekście na założeniach demokratycznego socjalizmu, w ich brzmieniu proponowanym przez wielkie partie socjaldemokratyczne Europy Zachodniej.

2. Należy uwzględniać przekonanie, że w odbiorze społecznym naszego kraju leninizm utożsamiany jest na ogół ze stalinizmem i oddzielenie jednego od drugiego jest rzeczą niezwykle trudną. Partia nie powinna mieć zatem charakteru leninowskiego.

3. Skutki rewolucji naukowo-technicznej prowadzą również do likwidowania przesłanek, na których opierały się społeczne treści marksizmu. A zatem i marksizm nie powinien stanowić fundamentu ideowego partii.

4. Tak leninizm, jak i marksizm stanowią jednak tradycję, na której gruncie wyrasta nasza partia. Byłaby to zatem partia o marksistowsko-leninowskim rodowodzie, a więc tradycji. Marksizm jako metoda analizy rzeczywistości społeczno-politycznej w niczym nie stracił na swej aktualności i jako taki stanowi nadal jeden z głównych instrumentów, którym posługiwać się powinna partia.

5. Partia powinna jednak nawiązać również i do tradycji i treści innych wielkich teorii społecznych XIX i XX wieku, a w tym również i do myśli społecznej Kościoła katolickiego.

6. Proponujemy zatem pewnego rodzaju neutralizm partii w sferze ideologicznej, koncentrując się na programowej płaszczyźnie działania. Członkowie partii mogliby zatem opierać swój światopogląd zarówno na teorii marksistowskiej, jak i na teoriach niemarksistowskich, w tym również i na treściach wielkich religii współczesnych. Nie wpływałoby to w żadnym stopniu na ich pozycję w łonie partii. W takim też kontekście, członkiem partii może być każdy obywatel, który uznaje jej zasady programowe, wspiera ją politycznie i materialnie.

III. Struktura partii:

1. Opowiadamy się zdecydowanie za masowym charakterem partii. Należy jednak wziąć pod uwagę tendencje, jakie zachodzą w tym względzie we współczesnym świecie. Dostrzega się tam wyraźny kryzys dotychczasowych, tradycyjnych struktur politycznych, w tym zwłaszcza partii różnego autoramentu. Uwidacznia się wyraźna ewolucja w stronę struktur o charakterze raczej ruchów społeczno-politycznych niż partii w tradycyjnym tego słowa znaczeniu.

2. Proponujemy zatem nadanie nowej partii formy ruchu społeczno-politycznego, składającego się z czterech autonomicznych i równorzędnych części składowych:

a) Pierwszym składnikiem tego ruchu byłaby partia w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ale silnie zdecentralizowana, osadzona głównie w strukturach lokalnych i składająca się z autonomicznych organizacji lokalnych.

b) Składnikiem drugim byłaby frakcja parlamentarna partii posiadająca dużą autonomię działania.

c) Składnikiem trzecim, nieco już luźniej związanym ze strukturami centralnymi partii, byłaby centrala związkowa współdziałająca z partią (lub też partyjna reprezentacja związkowa) i stanowiąca ekspozyturę partii w ruchu związkowym. Wymagałoby to uprzedniego przewartościowania polityki związkowej partii. OPZZ stanowić powinno fundament wpływów związkowych partii i decydujący czynnik obecności partii w zakładach pracy.

d) Różnorodne ruchy i inicjatywy społeczne i obywatelskie, inspirowane przez partię i funkcjonujące na jej obrzeżach.

3. Wszystkie te części składowe partii miałyby prawo — opierając się na

określonym parytecie głosów — uczestniczyć w życiu wewnętrznym partii, a co za tym idzie, również i w jej zjazdach, a tym samym i w jej kierownictwie. Chodziłoby tu zatem o uelastycznienie struktur wewnętrznych partii, jej decentralizacji i wewnętrznej demokratyzacji.

4. Wymaga to jednak uprzedniej zmiany mechanizmów wewnętrznego funkcjonowania partii. A w tym:

a) Wyraźne odideologizowanie charakteru partii wymaga rezygnacji z fundamentalnej dotychczas zasady organizacyjnej — z centralizmu demokratycznego. W świadomości społecznej centralizm demokratyczny stanowi mechanizm utożsamiany najczęściej ze stalinizmem i traktowany jest jako najlepsze narzędzie partii typu stalinowskiego. Należy zatem wyeliminować ze statutu naszej partii wszystko to, co mogłoby w przyszłości posłużyć jakiejkolwiek grupie przywódczej za narzędzie bezwzględnego dyscyplinowania członków partii wokół forsowanych przez siebie przedsięwzięć.

b) W miejsce centralizmu demokratycznego powinna być po prostu demokracja. Całe wewnętrzne życie partii, sposób wyłaniania kadr i elit partyjnych powinien być oparty na zasadach swobodnego ścierania się programów, koncepcji, poglądów i osobowości. Zakłada to potrzebę zaakceptowania idei funkcjonowania wewnątrz partii zorganizowanych nurtów i platform, jako naturalnego źródła różnorodnych, ścierających się ze sobą treści programowych. Skład kierownictwa, program i linia działania partii stanowiłyby więc dynamicznie kształtującą się ich syntezę, elastycznie i szybko reagującą na zmieniające się wymogi rzeczywistości. Byłby to również sposób na kształtowanie się alternatywy programowej, a w pewnym stopniu i ideologicznej, wewnątrz partii.

5. Mechanizmy funkcjonowania i strukturę partii należy dostosować również do warunków pluralizmu politycznego dnia jutrzejszego:

a) W warunkach pluralizmu politycznego i demokratycznego systemu parlamentarnego, działania partii skoncentrować należy na walce o wpływy społeczne i wyborcze. To zaś czyni punktem ciężkości działania partii miejsce zamieszkania członków partii, struktury lokalne (dzielnicowe, miejskie i gminne). Walka o siłę społecznego oddziaływania partii rozegra się przede wszystkim w strukturach samorządu lokalnego, społecznego i zawodowego. Należy zatem przenieść punkt ciężkości pracy organizacyjnej partii w miejsce zamieszkania członków partii. Należy tworzyć struktury terytorialne partii (dzielnica, miasto, gmina, rejon etc.). Komitety partyjne w terenie tworzyć można początkowo wokół różnego rodzaju inicjatyw społecznych, problemowych etc. Należy wykorzystywać w tym celu zwłaszcza aktyw organizacji partyjnych w zakładach pracy danego terenu. Przygotowania do wyborów lokalnych i samorządowych mogą stanowić zaczyn tej nowej struktury.

b) Należy w tym kontekście zastanowić się nad dalszym bytem organizacji partyjnych w zakładzie pracy. Niebawem powstanie szereg nowych partii, w tym także i lewicowych. Każda z nich próbować może, wzorem PZPR, instalować się w zakładach pracy. Spowoduje to przeniesienie walki politycznej na teren zakładów pracy i sparaliżowanie polskiej gospodarki. Należy liczyć się także z żądaniem (ze strony „Solidarności" i innych nowych sił politycznych) opuszczenia przez PZPR zakładów pracy, a nawet ze skuteczną próbą wymuszenia tego, po kompromitującej partię walce politycznej. Partia wystąpiłaby zatem ponownie w roli czynnika antagonizującego życie społeczne kraju.

c) Należy zatem pomyśleć o stopniowym, ewolucyjnym przenoszeniu punktu ciężkości pracy partyjnej z zakładów pracy w teren. Nie oznacza to wcale wyjścia partii z zakładów pracy. Partia musi pozostać w zakładach pracy, ale w formie obecności pośredniej:

— przez swą obecność w związkowych organizacjach OPZZ. Przedtem należy

jednak zmienić związkową politykę partii. W zakładowych organizacjach związkowych mogłyby np. istnieć komórki partyjne, podejmujące próbę pozyskiwania związków zawodowych dla założeń polityki gospodarczej i socjalnej partii. Partia zaś reprezentowałaby, propagowała i forsowała politykę OPZZ w płaszczyźnie politycznej (np. w parlamencie);

— przez obecność członków partii w samorządzie pracowniczym,

— przez obecność członków partii w kierownictwie i administracji przedsiębiorstw.

Aktyw partyjny zakładów pracy mógłby być w tym czasie efektywnie wykorzystany w organizacjach terenowych.

d) Terenowe organizacje partyjne tworzyć się powinny na nowych zasadach: wokół inicjatyw podejmowanych przez poszczególnych członków partii (przy wsparciu ze strony znajdujących się w tym terenie komitetów zakładowych) konkurujących o poparcie ze strony swych współtowarzyszy i bezpartyjnych treścią proponowanych przez siebie rozwiązań i koncepcji. Skład personalny kierownictw tych komitetów powinien być nie tylko efektem tej konkurencji, ale też i jej syntezą. Kierownictwo wyższego szczebla nie powinno ingerować w proces wyłaniania się elit kierowniczych niższego szczebla, a odwrotnie, to skład personalny kierownictwa wyższego szczebla stanowić powinien efekt układu sił na szczeblu niższym. W takim też kontekście, organizacje terenowe powinny być wyposażone w daleko idącą autonomię. Autonomia ta odnosić się powinna m.in. do formułowania tych treści programowych, które dotyczą problemów lokalnych oraz w zakresie kształtowania się układu sił w kierownictwie organizacji terenowej. Jest to bowiem jeden ze sposobów na dynamizację i na autentyczność życia politycznego organizacji terenowych, w przyszłości podstawowego ogniwa organizacyjnego w strukturach partii. Jest to też sposób na oddolne samokreowanie się autentycznych działaczy i przywódców partyjnych, dysponujących w terenie rzeczywistym poparciem społecznym. Do ogniw centralnych powinni dojść tylko najlepsi, konkurujący ze sobą i z przeciwnikiem politycznym, sprawdzeni w tej konkurencji od szczebla najniższego.

e) Uelastycznienie struktur organizacyjnych partii powinno iść również w stronę wprowadzenia nowej kategorii „sympatyka" partii, luźniej z nią związanego niż pełnoprawny członek statutowy. Możliwe byłoby przy tym swobodne przechodzenie od jednej kategorii do drugiej. Liczebniejsza od pełnoprawnych członków partii grupa sympatyków znacznie poszerzyłaby sferę społecznego, rzeczywistego oddziaływania partii — i to bez potrzeby formalnej deklaracji ze strony obywateli. Sympatyk to taki obywatel, który nie wstępując formalnie do partii uczestniczy we wszystkich tych działaniach politycznych partii, które cieszą się jego poparciem. W ten sposób osiągnąć by można zacieranie się ostrych dziś granic pomiędzy członkami partii a bezpartyjnymi oraz pomiędzy partią a społeczeństwem jako takim.

f) Zmiana mechanizmów funkcjonowania partii i odejście od zasad centralizmu demokratycznego, a także oparcie życia wewnętrznego partii na konkurencji platform i programów prowadzić muszą do nowego spojrzenia na rolę i miejsce mniejszości i większości w partii. Taka koncepcja programowa wewnątrz partii, która uzyska (w głosowaniu i wyborach — np. na konferencjach terenowych, na zjeździe etc.) co najmniej 20 proc. głosów, ma prawo do 30-proc. składu władz partyjnych wybieranych na zjeździe i konferencjach. Mniejszość nie może po prostu podporządkowywać się decyzji większości, a musi mieć statutowe prawo do dalszego funkcjonowania w łonie partii i jej kierownictwa, musi mieć dostęp do środków masowego przekazu etc.

g) Partii porzeba dziś nowych czynników motywujących jej członków do działania. Jednym z takich środków jest stworzenie w partii szansy do działania, zwłaszcza ludziom młodym, na własny rachunek. W takim też celu należy wprowadzić zakaz łączenia funkcji partyjnych i funkcji administracyjnych, a także łączenia dwu lub

więcej funkcji partyjnych. Pozwoli to na objęcie obowiązkami partyjnymi wielu nowych ludzi, którzy obarczeni tylko jedną funkcją spełniali ją będą zapewne o wiele lepiej.

Cele partii (stanowiące składowe jej programu)

Operacyjny, a więc obliczony na krótką metę program partii składać się powinien z dwu zintegrowanych ze sobą wewnętrznie części:
1. z części zawierającej ogólnokrajowe cele polityczne i gospodarcze,
2. z części zawierającej cele lokalne poszczególnych organizacji terytorialnych. Te drugie wypracowywane być powinny głównie przez organizacje terytorialne, przy współpracy ekspertów szczebla centralnego.

I. Postępowa Demokracja Parlamentarna

1. Jednym z głównych celów socjalizmu było dążenie do postępu społecznego. Dziś, w okresie postępującej dezideologizacji życia społeczno-politycznego, możemy podjąć próbę utożsamienia socjalizmu z postępem społecznym i taki właśnie nadać wyznacznik ideowy postulowanemu przez nas systemowi.

2. Pociąga to za sobą potrzebę reinterpretacji samego pojęcia socjalizmu.

a) Socjalizmu nie możemy traktować jako modelu, jako osiągalnego kiedykolwiek celu, jako wymarzonego społeczeństwa szczęśliwości.

b) Socjalizm stanowi raczej formę jakości konkretnego ustroju społeczno-politycznego, zespół podstawowych wartości i fundamentalnych koncepcji w zakresie praw politycznych, społecznych i gospodarczych ludzi pracy.

c) Socjalizm to szeroki ruch na rzecz walki z wyzyskiem, nierównościami społecznymi i brakiem demokracji. To ciągły, nieustanny proces reform mających na celu odczytywanie, formułowanie i zabezpieczanie interesów ludzi pracy w zmieniającej się wciąż rzeczywistości.

d) Socjalizm to nieustanne działanie w interesie ludzi pracy. Stanowi zatem rodzaj nieustannego ruchu, a nie zamkniętego modelu celu ostatecznego.

e) Treści założeń politycznych i programów partii socjalistycznych muszą zatem być o tyle zmienne, o ile zmianom ulega struktura społeczna, baza ruchu oraz interesy poszczególnych części składowych szeroko rozumianego świata pracy.

f) Socjalizm stanowi formę szerokiego ruchu na rzecz wyzwolenia człowieka przez demokratyzację politycznych, gospodarczych i społecznych oraz kulturalnych struktur społeczeństw narodowych i międzynarodowych. Stąd też, nie ma tak rozumianego socjalizmu bez wolności.

g) Socjalizm to ruch na rzecz walki z nierównością. Równość w tym przypadku nie oznacza jednak postulowania zasad egalitaryzmu, a jedynie postulaty równości szans.

h) Socjalizm to również ruch na rzecz szeroko rozumianej solidarności, a więc identyfikowania się w pierwszej kolejności z ofiarami niesprawiedliwości społecznej.

3. Fundamentalną treścią tak rozumianej koncepcji powinny być zatem założenia humanizmu socjalistycznego, wynikające z bogatej tradycji polskiego socjalizmu:

a) oznacza to odejście od zasady operowania pojęciem interesów klas społecznych, walki klas, a nade wszystko od sprowadzania walki o socjalizm do walki w interesie jednej tylko klasy społecznej — klasy robotniczej, zwłaszcza w jej wąskim dotychczasowym ujęciu,

b) oznacza to skoncentrowanie się na konkretnej, pojedynczej jednostce, na dążeniach do stworzenia jej warunków dla wszechstronnej samorealizacji,

c) oznacza to przekonanie, że każdy człowiek powinien mieć niczym nie skrępowane prawo do decydowania o sobie samym, do określania swoich celów indywidualnych i społecznych,

d) oznacza to sposób patrzenia na społeczeństwo przez pryzmat interesów pojedynczego człowieka i szukanie tą drogą szans na poszerzanie możliwości społeczeństwa dla rozwijania swej autoekspresji, twórczości i solidarności,

e) oznacza to również dążenie do poszukiwania nowej równowagi pomiędzy wartościami tkwiącymi wewnątrz wspólnego życia ludzkiego a różnicami indywidualnymi, które wzbogacają współżycie człowieka i strukturę społeczną.

4. Jest to zatem koncepcja budowania społeczeństwa obywatelskiego, której podporządkowany być powinien system postępowej demokracji parlamentarnej. Cechować ją powinny:

a) decydująca rola parlamentu wyłanianego w wyborach powszechnych, opartych na zasadach proporcjonalności,

b) pluralizm polityczny, oparty na prawie do funkcjonowania partii zgodnie z życzeniami społeczeństwa,

c) decentralizacja struktury państwowej i przekazanie poważnej części uprawnień państwa samorządom terytorialnym. System samorządności terytorialnej, oparty na decentralizacji uprawnień i własności gospodarczej, stanowić powinien fundamentalny element budowania przyszłego społeczeństwa obywatelskiego. Tam bowiem właśnie, w praktyce codziennej aktywności, rodziły się będą postawy obywatelskie, tam też wyłaniać się będą kadry dla państwa, samorządu i partii politycznych,

d) utrzymanie zasady rozdziału Kościoła od państwa, a w tym zwłaszcza świeckiej szkoły państwowej. Nie oznacza to jednak zakazu tworzenia przez Kościół swych własnych szkół wyznaniowych. Podstawą procesu oświaty powinna być jednak świecka szkoła państwowa. Jesteśmy zatem przeciwko procesom prywatyzacji oświaty. Polityka oświatowa państwa powinna stwarzać szansę równego rozwoju wszystkim dzieciom, a nie tylko lepiej sytuowanym materialnie. Opowiadamy się natomiast za procesami uspołecznienia oświaty, w tym zwłaszcza za większym wpływem rodziców na procesy edukacji szkolnej,

e) koncepcja budowania społeczeństwa obywatelskiego, stanowiącego istotę postępowej demokracji parlamentarnej, oznacza jednocześnie dążenie do wzbogacania rodzącej się obecnie demokracji przedstawicielskiej o elementy demokracji uczestniczącej (współuczestniczącej), cechującej się większym udziałem obywateli w zarządzaniu interesem lokalnym oraz interesem ogólnym państwa,

f) z konstytucji państwa wyeliminowane muszą być wszelkie wzmianki o partii jako kierowniczej sile państwa lub społeczeństwa. O politycznym znaczeniu partii decydować będą jej wpływy społeczne i wyborcze,

g) odpolitycznieniu ulec muszą zatem wojsko i milicja — organa bezpieczeństwa całego narodu, a nie tylko jednej (jakiejkolwiek) z partii,

h) gospodarka — w tym zwłaszcza sektor państwowy — również nie może stanowić formy własności jednej z partii, nawet w danej chwili rządzącej. Należy wypracować mechanizmy uniemożliwiające przejmowanie dyktatury nad gospodarką sile w danej chwili rządzącej. Spowodowałoby to jedynie chaos i wieczną fluktuację kadr, ze szkodą dla interesu ogólnego,

i) administracja państwowa, zwłaszcza na swych niższych szczeblach, również nie może stanowić własności jednej, akurat rządzącej partii. Należy dążyć zatem również do odpolitycznienia aparatu administracyjnego państwa,

j) likwidacji nomenklatury towarzyszyć musi wprowadzenie zasad polityki kadrowej, opartych na merytorycznym przyjmowaniu kandydatów.

Polityka sojuszy partii

1. Utworzona w wyniku XI Zjazdu PZPR nowa partia stanowić będzie jedynie fragment szeroko zarysowanej lewicy polskiej i nie będzie aspirować nie tylko do wyłączności na lewicy, ale również i do hegemonii w obozie lewicy.

2. Wyrażamy przekonanie, że w wyniku wprowadzenia ustawy o partiach politycznych w Polsce powstanie spora liczba partii o lewicowym charakterze. Wyrażamy gotowość do współdziałania z nimi na równorzędnych warunkach.

3. Zbieżne z naszymi koncepcje programowe dostrzegamy u sporej części działaczy znajdujących się obecnie na lewicy „Solidarności" i w łonie OKP. Zbliżone koncepcje ideologicznych i programowych rozwiązań dostrzegamy w nielegalnej wciąż PPS—RD. Widzimy możliwość programowego współdziałnia z SD i z szeregiem niewielkich jeszcze dziś inicjatyw, ruchów i ugrupowań.

4. Jesteśmy przekonani, że w Polsce istnieje dziś grunt społeczny korzystny dla upowszechniania idei i praktyki demokratycznego socjalizmu. Jesteśmy również przekonani, że w warunkach przyszłego pluralizmu politycznego tendencje te zdominują życie polityczne kraju. Już teraz proponujemy więc gotowość tworzenia w przyszłości, na zasadach równorzędności, frontu sił lewicy, zmierzających do utrzymania, rozwinięcia i pogłębienia tych wszystkich zdobyczy ludzi pracy w Polsce, które wynikają jasno z założeń demokratycznego socjalizmu.

Elementy polityki gospodarczej partii

1. Zgodnie z założeniami demokratycznego socjalizmu, opowiadamy się za gospodarką mieszaną, na którą składa się własność państwowa, prywatna, społeczna, spółdzielcza, samorządowa i mieszana.

2. Opowiadamy się również za wprowadzeniem do naszej gospodarki mechanizmów i praw ekonomicznych. Jesteśmy zatem za wprowadzeniem w Polsce gospodarki rynkowej. Rynek spełniać powinien w gospodarce polskiej rolę dynamicznego wskaźnika promującego innowację, sygnalizującego zapotrzebowania konsumentów i gospodarki. Rynek to mechanizm nadający gospodarce impuls, zdolny do przywracania i wzmacniania jej efektywności i do rozwijania w niej zdolności konkurencyjnych.

3. Nie ma sprzeczności pomiędzy mechanizmami gospodarki rynkowej a celami partii demokratycznego socjalizmu. Sprzeczność taka istnieje jednak pomiędzy taką gospodarką rynkową, która pozostawiona zostaje swojej tylko logice działania, bez żadnych czynników korygujących.

4. Jesteśmy zatem za dalszym umacnianiem się roli państwa. Gospodarka rynkowa i silnie oddziałujące na gospodarkę państwo nie wykluczają się wzajem, pod warunkiem jednak, że nie będzie to państwo-przedsiębiorca, a państwo ograniczone do roli administratora i opiekuna.

5. Państwo powinno się skoncentrować na korygowaniu nierówności będących wytworem dynamicznie działających mechanizmów gospodarki rynkowej.

6. Należy zatem zwiększać regulacyjną rolę państwa. Powinna zatem wzrastać rola państwa jako czynnika dzielącego dochód narodowy, w miejsce jego dotychczasowej roli bezpośredniego i deficytowego producenta.

7. W takim też kontekście siły demokratycznego socjalizmu w punkcie centralnym swego programu działania stawiają funkcje i działalność państwa. Demokratyczny socjalizm bowiem, to przede wszystkim sprawa socjalistycznego podziału dochodu narodowego (czyli takiego podziału, który dokonywany jest w imię sprawiedliwości

społecznej) na drodze redystrybucji przez podatki z jednej strony, i przez rozbudowany system opieki społecznej z drugiej.

8. W takim zaś kontekście, sprawa własności środków produkcji staje się problemem drugorzędnym. Tym niemniej, w realiach społeczno-gospodarczych Polski podstawową formą gospodarki powinna być nadal gospodarka sektora publicznego.

a) Zadaniem dnia dzisiejszego staje się jednak pilna potrzeba głębokiej reformy sektora państwowego. Reforma ta powinna iść nade wszystko w kierunku jego uspołecznienia, tj. objęcia decydującą kontrolą przez autonomiczne centrale związkowe, samorząd pracowniczy i stowarzyszenia konsumentów. Reforma ta polegać powinna również na wprowadzeniu do sektora społecznego mechanizmów i praw ekonomicznych, zmierzających do przywrócenia efektywności przedsiębiorstw państwowych, m.in. poprzez: racjonalizację zatrudnienia, modernizację i jego restrukturyzację.

b) Należy też wspierać tworzenie przedsiębiorstw (kapitału) mieszanych, państwowo-prywatnych z zachowaniem przez państwo kontrolnego pakietu akcji. Odnosić się to może tak do kapitału prywatnego, jak i zagranicznego.

c) Protestujemy natomiast przeciwko nasilonej, na większą skalę, prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i przeciwko złudzeniom stworzenia w Polsce w najbliższej przyszłości silnego sektora prywatnego, produkcyjnego. Po pierwsze, nie ma na to wystarczającej ilości kapitału rodzimego. A po drugie nie należy się godzić w takiej sytuacji na wyprzedaż kapitałowi zagranicznemu (w różnej postaci) polskiej gospodarki.

d) Należy wspierać i rozwijać w Polsce sektor prywatny, zwłaszcza w sektorze produkcyjnym, handlu i usługach. Należy też przyciągać do Polski zagraniczny kapitał prywatny. Ten ostatni jednak raczej w postaci spółek mieszanych, polsko-zagranicznych, przy kontrolnym pakiecie akcji znajdującym się w rękach polskich.

e) Należy iść również w stronę rozwijania spółdzielczości w Polsce.

f) Należy przywrócić też w Polsce kategorię własności komunalnej, stanowiącej formę własności społecznej samorządów lokalnych.

g) Sprawy własności środków produkcji zejść powinny na plan dalszy. Zagadnieniem pierwszoplanowym jest walka o faktyczne uspołecznienie tej własności. Jest to walka o wprowadzenie rzeczywistej kontroli pracowniczej i społecznej, wpływu na ukierunkowanie produkcji i na zarządzanie przedsiębiorstwami oraz na sposób podziału wyprodukowanego dochodu narodowego. Wpływ ten urzeczywistniany być powinien w oparciu o poszerzanie uprawnień związków zawodowych, samorządów pracowniczych, samorządów lokalnych, stowarzyszeń konsumentów, a nade wszystko przez rozszerzenie w tym względzie uprawnień parlamentu.

h) Opowiadamy się za głęboką reformą polskiej gospodarki. Za jej efektywizacją, restrukturyzacją, za racjonalizacją produkcji i modernizacją. A przede wszystkim za przywróceniem w niej działania praw ekonomicznych.

i) Zdajemy sobie sprawę, że nie można tego będzie dokonać bez ogromnych kosztów i wyrzeczeń społecznych.

j) Partia powinna jednak skoncentrować swe wysiłki na tym, by koszty te nie były nadal płacone wyłącznie przez ludzi pracy.

k) Należy zatem przygotować gospodarkę polską do tej reformy również i pod tym kątem. Popieramy propozycje wysuwane przez niektórych działaczy „Solidarności", a zmierzające do tworzenia funduszu restrukturyzacyjnego dla tych, którzy w wyniku zmiany struktur naszej gospodarki utracą pracę. Fundusz ten byłby poświęcony na finansowanie zmiany kwalifikacji zawodowych tych ludzi lub też stwarzałby możliwość udzielenia im niewielkich kapitałów na inicjowanie przez nich aktywności w sektorze prywatnym, spółdzielczym bądź rzemieślniczym.

l) Należy dążyć do zawarcia Społecznego Porozumienia Gospodarczego na poszczególne etapy przezwyciężania kryzysu. Uczestnikami tego porozumienia mogłyby być centrale związkowe, rząd i partie polityczne. Porozumienie takie dawałoby z jednej strony społeczne przyzwolenie na reformy i związane z nimi wyrzeczenia społeczne, a z drugiej strony, dawałoby ono pewne gwarancje społeczeństwu poprzez zarysowanie przez rząd i pracodawców (uczestników porozumienia) granic tych społecznych kosztów przezwyciężania kryzysu.

Wydaje się, że bez takiego Społecznego Porozumienia Gospodarczego, z udziałem głównych aktorów polskiej sceny politycznej i gospodarczej, a także bez udziału świata pracy, możliwości bezkonfliktowego przezwyciężania kryzysu są niewielkie.

ł) Partia demokratycznego socjalizmu musi jednak, również i w procesie przezwyciężania kryzysu gospodarczego, stać na gruncie interesów ludzi pracy. Zwłaszcza zaś tych, którzy w trakcie tej operacji pokrzywdzeni zostaną najbardziej.

m) Partia powinna zatem dążyć do ograniczania niebezpieczeństwa marginalizacji całych grup społecznych i tworzenia się tą drogą nowych wysepek nędzy w Polsce.

n) Państwo postępowej demokracji parlamentarnej powinno być nadal państwem obejmującym opieką socjalną tych, którzy jej rzeczywiście potrzebują. Należy zatem już dziś postawić niezwykle istotne pytanie: z jakich źródeł finansować socjalną politykę państwa w okresie przezwyciężania kryzysu i głębokiej reformy gospodarki polskiej.

Ku ekologicznemu nachyleniu programu i działania partii

1. Ochrona środowiska naturalnego człowieka stanowi rodzaj nowej misji dziejowej demokratycznego socjalizmu.
2. Partia powinna zatem wypracować kompleksowy program ochrony środowiska naturalnego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb regionalnych w tym zakresie.
3. Należy zatem w skali globalnej dążyć do nowego charakteru polityki gospodarczego wzrostu, biorącego w pierwszej kolejności pod uwagę interes środowiska naturalnego człowieka.
4. Należy też dbać o takie ukierunkowanie nowych technologii (lub o zakup takich technolgii), by w pierwszym rzędzie chroniły one środowisko naturalne człowieka.
5. Wokół zadań ochrony środowiska naturalnego człowieka należy koncentrować program i działania wielu lokalnych organizacji partyjnych, zwłaszcza zaś na Śląsku.
6. Poprzez włączania do programu partii szeroko rozumianych celów ekologicznych, należy dążyć do współdziałania z działającymi już w Polsce organizacjami ekologicznymi i „zielonymi". Należy dążyć do przyciągania tych ruchów w orbitę oddziaływania partii, bez aspirowania wszakże do ograniczania ich samodzielności i niezależności.
7. Elementy założeń polityki międzynarodowej partii demokratycznego socjalizmu:

a) Partia demokratycznego socjalizmu respektować będzie wszystkie dotychczasowe sojusze i międzynarodową współpracę, realizowaną dotychczas przez PZPR. Odnosi się to zwłaszcza do współpracy z KPZR i z ZSRR. Odnosi się to również do współpracy i solidarności z partiami komunistycznymi, zwłaszcza jednak z tymi, które podjęły dzieło reform i demokratyzacji.

b) Partia demokratycznego socjalizmu, odrzucając dotychczasowe założenia dogmatycznego komunizmu, pragnie otworzyć się na współpracę z innymi, nie tylko

komunistycznymi przedstawicielami lewicy europejskiej. Odnosi się to zwłaszcza do stojących na gruncie demokratycznego socjalizmu partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych, z którymi partia nasza dostrzegać zaczyna szczególne pokrewieństwo.

c) Będziemy zatem zmierzać do współpracy z wszystkimi siłami lewicy europejskiej.

d) Liczymy szczególnie na kontynuowanie współpracy z Międzynarodówką Socjalistyczną. W dalszej perspektywie widzimy potrzebę ściślejszego związania się z tą organizacją.

e) Partia nasza opowiada się za dalszym udziałem Polski w ramach RWPG i Układu Warszawskiego.

f) Niemniej jednak, utrzymując nadal uprzywilejowane kontakty z partiami i krajami Europy Wschodniej, dążyć będziemy do coraz to dalej idącego otwierania się na zachód Europy. Oznacza to zainteresowanie kontynuowaniem współpracy z EWG, jej zacieśnianiem, aż po możliwość ściślejszego związania się gospodarczego ze Wspólnotą Europejską.

g) Pozostając w ramach Układu Warszawskiego dążyć będziemy do przyczynienia się na rzecz przezwyciężenia podziału Europy i do jednoczesnego rozwiązania obu paktów militarno-politycznych, aż po perspektywiczne, ponowne zjednoczenie polityczne naszego kontynentu.

h) W ramach współpracujących ze sobą państw Europy partia nasza stanowić będzie silny składnik lewicy, dążącej do zjednoczenia naszego kontynentu na warunkach korzystnych dla świata pracy.

Sposób przygotowań do XI Zjazdu

1. Popieramy w pełni stanowisko sekretarzy komitetów uczelnianych PZPR uczelni krakowskich, opublikowane w „Trybunie Ludu" 26 VIII 1989 roku w sprawie trybu przygotowywania XI Zjazdu.
2. Uważamy również, że XI Zjazd powinien podsumować i zakończyć 41-letni okres działalności PZPR, a jednocześnie doprowadzić do powołania nowej partii lewicy polskiej.
3. Podzielamy przekonanie, że procedura wyborów na XI Zjazd musi być maksymalnie demokratyczna i uproszczona.
4. Opowiadamy się również zdecydowanie za wybieraniem delegatów na XI Zjazd przez konwencje środowiskowe lub terenowe, lub bezpośrednio przez organizacje podstawowe. Delegaci na zjazd powinni być również wyłaniani przez różnorodne struktury poziome i nurty programowe, jakie utworzą się w partii w okresie przedzjazdowych dyskusji.
5. Stoimy na stanowisku o bezwzględnej potrzebie utrzymania jedności partii jako niezwykle ważnego kapitału politycznego w walce o wpływy społeczne.
6. Jedności nie traktujemy jednak jako wartości za wszelką cenę. Ważniejszą sprawą jest sprawa charakteru, struktury i założeń ideowych przyszłej partii. Nie ma mowy o jedności za wszelką cenę. Sprawa jedności partii uzależniona jest w poważnym stopniu od tego, jaki zostanie przyjęty lub narzucony sposób wyłaniania delegatów. Jeśli aparat partyjny przejmie raz jeszcze inicjatywę i proponowany przez nas oddolny, demokratyczny sposób wyłaniania delegatów na zjazd zostanie zagrożony, wówczas sprawa jedności partii może stanąć pod znakiem zapytania. Uważamy, że proponowany przez nas sposób wyboru delegatów na zjazd stanowi jedną z głównych gwarancji dla rzeczywistego wprowadzenia w życie proponowanych przez nas ukierunkowań reformy partii.